



Przyszłość smart parkingów

2023-03-10

Radni z Komisji Innowacji, Funduszy Europejskich i Metropolii dyskutowali o usprawnieniach i innowacjach w systemie parkowania, m.in. detekcji wolnych miejsc parkingowych oraz płatnościach mobilnych.

ParkSpace dla miasta

Obecny na posiedzeniu Komisji Sebastian Cibor, współwłaściciel firmy Losa, przedstawił radnym możliwości wynikające z użytkowania aplikacji dla kierowców ParkSpace Eco, pozwalającej na zaplanowanie podróży w momencie ruszania w trasę oraz pozyskania informacji o dostępności miejsc parkingowych w momencie przyjazdu do celu i nawigacji.

Aplikacja wykorzystuje istniejącą infrastrukturę szybkie, proste i tanie wdrożenie oraz utrzymanie

(20 razy taniej) w stosunku do tradycyjnych rozwiązań. Daje możliwość przeniesienia ruchu samochodowego poza obszary centrum miasta – zmniejszenie zanieczyszczeń, lepsze wykorzystanie P+R i komunikacji miejskiej, a także implementację rozwiązań Smart City w Krakowie oraz szansę

na dodatkowe środki, które Unia Europejska przeznacza na te cele. Ponadto dopasowuje aplikację do wymagań Krakowa (na przykład zmiany obszaru strefy, czy informacji o strefie czystego transportu). Firma Losa zajmuje się sztuczną inteligencją i analizą danych przestrzennych, aby tworzyć nowoczesne rozwiązania, które wspierają zrównoważony rozwój. Marka ParkSpace Eco została stworzona przez firmę wraz ze specjalistami z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Korzyści dla użytkowników aplikacji

- Kierowca potrzebuje możliwości wybrania miejsca parkingowego przed wyruszeniem w podróż, a nie szukanie go w momencie dotarcia do celu. Technologia, którą wykorzystujemy do rozwiązania tego problemu oparta jest o nasze autorskie algorytmy uczenia maszynowego i dane przestrzenne. To, co jest sercem systemu to sieci neuronowe, które przewidują jaka będzie o danej porze zajętość miejsc parkingowych w strefie płatnego parkowania bazując na danych z parkomatu, natężenia ruchu ulicznego, prognozy pogody, zdjęć satelitarnych, a także danych z aplikacji. Rozwiązanie osiąga dokładność z rzędu 95% co oznacza, że na 20 miejsc parkingowych mylimy się o jedno – wyjaśniał Sebastian Cibor.

- Rozumiem, że detekcja tego jak wygląda dostępność miejsc opiera się na trzech elementach: czujniki, kamery, algorytm. Jak to wygląda, jeżeli chodzi o kwestię praktyczne i koszty takiego systemu? – pytał Łukasz Sęk, przewodniczący Komisji Innowacji, Funduszy Europejskich i Metropolii.

- Najbardziej innowacyjne w naszym rozwiązaniu jest to, że nie wykorzystujemy ani kamer, ani czujników IoT, nie ma absolutnie żadnej ingerencji w infrastrukturę drogową. Nie korzystamy z kamer, więc nie ma problemu z bezpieczeństwem danych. Nikogo nie nagrywamy. Korzystamy z danych z parkomatu, czyli systemów parkingowych, które miasto Kraków już posiada. Koszty są



20-krotnie niższe niż w Rzeszowie czy Tarnowie – poinformował Sebastian Cibor.

- Jest to ciekawe rozwiązanie, ale ma oczywiście też pewną wadę. Nie daje stuprocentowego prawdopodobieństwa trafienia tego miejsca. Ta kamera, ten czujnik może fizycznie pokazać, że takie miejsce jest wolne. Państwo mają taką aplikację kontekstową, która na podstawie algorytmu wskazuje obszary. Ale w związku z tym, że pojawiły się dyskusje nad tym projektem uchwały w sprawie „smart parkingu” (projekt Klubu Radnych Platforma - Koalicja Obywatelska – druk nr 3267), takie wątpliwości czy ten system nie jest za drogi. To są przykłady nie tylko polskie, ale też Barcelony czy Kopenhagi. Pokazują, że ten system działa. Warto, by się było zastanowić właśnie nad urządzeniem podobnego czy też takiego systemu, który tutaj Państwo prezentują. Moglibyśmy po przyjęciu uchwały na najbliższej sesji próbować ukierunkować te rozmowy. Oczywiście, dużo będzie zależało od organu wykonawczego - zarządcy dróg, zarządcy strefy, żeby taki system na początek w oparciu aplikacji wprowadzić – mówił radny Dominik Jaśkowiec oraz pytał, jak wygląda możliwość korzystania z tej aplikacji? Czy ona jest płatna czy bezpłatna? Jak wygląda koszt dla odbiorcy - mieszkańca korzystania z takiego systemu?

- Naszym celem jest, aby takie rozwiązania były w każdym mieście. I to na czym nam najbardziej zależy, to żeby ona była powszechna. Dostęp do tej aplikacji jest bezpłatny – uzupełnił współwłaściciel firmy Losa.